

KPP WĄGROWIEC

<http://wagrowiec.policja.gov.pl/w28/aktualnosci/194956,Nastolatka-odratowana-w-ostatniej-chwili.html>
2018-05-25, 07:00

NASTOLATKA ODRATOWANA W OSTATNIEJ CHWILI

Zdecydowane zachowanie policjantów pozwoliło na odnalezienie zaginionej 15-latki z powiatu chodzieskiego. Dziewczyna w stanie silnego upojenia alkoholowego ledwie wykazując funkcje życiowe, leżała na podłodze łazienki w jednym z wągrowieckich mieszkań.

Cała historia miała miejsce w piątkowy wieczór, a zaczęła się od „niewinnego kłamstwa” 15-letniej mieszkanki Chodzieży. Dziewczyna poinformowała mamę, że wraz z przyjaciółmi po zajęciach szkolnych uda się do pobliskiego Podanina, by grać w kręgle. Zamiar nastolatki był jednak inny, czego matce nie zdradziła. Dopóki dziewczyna miała kontakt z smsowy z matką, ta niczego nie podejrzewała. Po godzinie 18:00 córka ostatni raz poinformowała matkę że za pół godziny będzie w domu.

Gdy czas się wydłużał, a dziewczyny nie było w domu, wówczas zaniepokojona matka próbowała dodzwonić się do córki, jednak nie miała już z nią kontaktu. Rozpoczęła poszukiwania na własną rękę. Po skontaktowaniu się ze znajomymi córki ustaliła, że korespondowała ona za pośrednictwem Facebooka z chłopakiem z Wągrowca. Kiedy próba kontaktu i ustalenia gdzie przebywa córka nie powiodła się, kobieta poprosiła o pomoc policjantów, podając imię i nazwisko 17-letniego wągrowczanina u którego sądziła, że córka przebywa.

Policjanci zaczęli działać. Ustalili dokładne dane i adres zamieszkania chłopaka, jednak tam nastolatków nie było. Trwające poszukiwania doprowadziły ich do jednego z mieszkań przy ul. Rynek w Wągrowcu, było już kilkanaście minut po 23:00. Najemca mieszkania od progu powiedział policjantom, że w domu oprócz niego i szwagra – nastolatka z którym dziewczyna korespondowała na Facebooku – nie ma nikogo i nie chciał wpuścić policjantów do mieszkania, aby nie zbudzili jego małego dziecka.

Po dłuższej chwili rozmowy i nieustępliwości policjantów wyszło na jaw, że dziewczyna przebywa w mieszkaniu. Policjanci nie czekając już dłużej weszli do mieszkania. To była bardzo trafna decyzja, gdyż stan w jakim odnaleźli dziewczynę świadczył o tym, że nie znajdowała się pod dobrą opieką.

Policjanci znaleźli poszukiwaną nastolatkę leżącą na podłodze łazienki. W muszli klozetowej i obok dziewczyny znajdowały się wymiociny, a sprzęty o które prawdopodobnie wcześniej się wspierała były poprzewracane. Policjanci natychmiast zaczęli udzielać dziewczynie pierwszej pomocy. Z nastolatką nie było żadnego kontaktu, nie miała ona nawet siły otworzyć oczu. Policjanci wybadali bardzo słaby puls i płytki oddech. Nie było chwili do stracenia. Wezwali na miejsce załogę pogotowia. Dziewczynę ułożyli w pozycji bocznej bezpiecznej. Stale monitorując funkcje życiowe i dbając aby przypadkiem nie zakrztusiła się wymiocinami oczekiwali na przyjazd załogi pogotowia.

Nieletnia w stanie silnego upojenia alkoholowego została przetransportowana do wągrowieckiego szpitala. Po przeprowadzeniu badań okazało się że miała w organizmie około 2 promile alkoholu. Nastolatka była drobnej postury a tak duża dawka alkoholu w jej organizmie mogła przyczynić się do najgorszego Właściciel mieszkania, który początkowo próbował zbyć policjantów, widząc z jakim zaangażowaniem udzielali oni pomocy nastolatce, zreflektował się nad swoim zachowaniem i przyznał, że gdyby nie policjanci, do rana dziewczyna mogłaby nie przeżyć. W sprawie zostało wszczęte postępowanie mające wyjaśnić okoliczności zdarzenia i ustalić, czy nie doszło w tym przypadku do popełnienia przestępstwa narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a także rozpijania małoletniego.

Ocena: 3/5 (2)

[Tweetnij](#)

